

30 ZABITYCH W ZAMACHU SAMOBÓJCZYM W IRAKU. PODCZAS WIZYTY PREZYDENTA FRANCJI

Co najmniej 32 osoby zginęły we wschodniej części Bagdadu w ataku przeprowadzonym przez zamachowca samobójcę, który kierował samochodem wypełnionym materiałami wybuchowymi. W tym samym czasie wizytę w Bagdadzie składa francuski prezydent Francois Hollande. Podkreślał on wcześniej, że "walka z terroryzmem w Iraku" oznacza zapobieganie aktom terroru we Francji.

Atak został przeprowadzony w dzielnicy As-Sadra, zamieszkaney w większości przez szyitów. Do tej pory nikt nie przyznał się do zamachu, w którym zginęły 32 osoby a rannych zostało ponadto ok. 60. Wiele ofiar to robotnicy jednodniowi, którzy regularnie zbierają się na placu w As-Sadrze, gdzie czekają na oferty zatrudnienia.

To kolejny krwawy zamach w Bagdadzie w ciągu 48 godzin. W sobotę w podwójnym zamachu, do którego przyznało się Państwo Islamskie (IS), na zatłoczonym targowisku zginęło co najmniej 27 ludzi, a kilkadziesiąt osób zostało rannych.

W Iraku regularnie dochodzi o zamachów bombowych, również z użyciem samochodów pułapek. Zazwyczaj odpowiedzialność bierze sunnickie IS, które uważa stanowiących w Iraku większość szyitów za heretyków.

